

Choszczno - Sołtysi wybrani - Czas na działanie

30.04.2015.

CHOSZCZNO. Dobiegł końca wyboczy maraton w sołectwach i osiedlach. KRZYSZTOF GROMADZKI, SŁAWOMIR KOLAŃSKI i JACEK SZYSZKA jako ostatni dołączyli do choszczeńskiej grupy 22 sołtysów i przewodniczących rad osiedlowych. Znowu z frekwencją było nie najgorzej, bo np. wczoraj w Stradzewie na swoich kandydatów przyszło głosować aż 156 osób. Przedwczoraj w Gleźnie S. Kolański tylko jednym głosem pokonał PATRYCJĘ KOWALSKĄ-SIŁAKOWSKĄ. Przypomnijmy, że to już drugi taki przypadek w tej kampanii, bo w ubiegłym tygodniu w Smoleniu również o jeden głos więcej od MAŁGORZATY PAWLAK miał MICHAŁ ZARĘBSKI.

Poniedziałkowe zebranie w Kołkach nie cieszyło się zbyt wielką popularnością, bo na 362 uprawnionych, na sali pojawiło zaledwie 43 mieszkańców. – Remiza, biblioteka, wodociągi, plac zabaw, to główne akcenty, o których mówił rozliczający się sołtys KRZYSZTOF GROMADZKI. Niespełna godzinę później było już po spotkaniu, bo tylko jego kandydaturę wystawiono na nowego sołtysa, a do rady sołeckiej wybrano tych, których Gromadzki najczęściej wskazywał.

Sołectwo Gleźno ma zaledwie 104 uprawnionych do głosowania, więc przybyłe 34 osoby dały okazałą, bo prawie 33-procentową frekwencję. Ustępujący sołtys ADAM SURWIŁO rozliczając się z ostatniej kadencji przypominał, że funkcję tę pełni już kilkanaście lat. Wspominał o inwestycjach w świetlicę i wydarzeniach, w które wieś w tym okresie się angażowała. Dziękował tym, którzy go wspierali i na koniec zdecydował, że na kolejną kadencję nie będzie kandydował. Od wielu lat działający w radzie sołeckiej ANDRZEJ MALINOWSKI uważa, że obecnie we wsi dużo się dzieje. Tu przypominał, że gdy w 2004 roku Surwiłę wybierano na sołtysa, to w świetlicy nie było prądu, a ówczesne zebranie odbywało się przy świecach. Ci, którzy przyszli na wtorkowe zebranie, upatrywali sołtysa w SŁAWOMIRZE KOLAŃSKIM i PATRYCJI KOWALSKIEJ-SIŁAKOWSKIEJ. Te sympatie były tak równo podzielone, że niewiele zabrakło do dogrywki. Jak się później okazało, Kolański wygrał tylko jednym głosem. Tu warto przypomnieć, że w listopadzie 2004 roku, kiedy na sołtysa wybierano Surwiłę, on również wygrał tylko jednym głosem. Pokonał wtedy HELENĘ NOWAK. Prostujemy też wypowiedź A. Malinowskiego, bo wspomniane zebranie przy świecach odbyło się w marcu 2003 roku, kiedy to sołtysową wybrana została DOROTA RUBERT. Wszak rok później zrezygnowała z tej funkcji, ale prąd do świetlicy podłączyła.

O tym, że w Stradzewie emocji nie zabraknie, zapowiadała ponad 50-procentowa frekwencja. Tu warto wspomnieć, że cztery lata temu na zebranie, na którym ustępującego sołtysa MARKA PAŻONTKĘ, czterema głosami pokonał JACEK SZYSZKA, przyszło dokładnie 120 osób. Wczoraj było ich o 36 więcej, a sołtysowską posadę ubiegali się – ci sami, co poprzednio. Nim jednak doszło do wyborów J. Szyszka najpierw przedstawił dokładne sprawozdanie z ostatniej kadencji, a następnie, jako jedyny w tej kampanii, próbował przekonać mieszkańców, do tego co zamierza zrobić, oczywiście jeśli ponownie go wybiorą. – Swoją misję spełniłem, a w kolejnych latach zamierzam wyciągnąć młodzież z bloków – tak zakończył swoje wystąpienie. Otrzymał za to burzę oklasków. Podobnymi owacjami przyjęto komunikat komisji skrutacyjnej, z którego wynikało, że tym razem zdobył 103 głosy, a jego rywal tylko 52.

Tadeusz Krawiec

Sołectwo KOŁKI (43 osoby na 362 uprawnionych – frekwencja 11,88 proc.)

Sołtys KRZYSZTOF GROMADZKI, rada sołecka: KAMIL WOJTOWICZ, GRZEGORZ KRASZEWSKI,
GRZEGORZ KĘDZIELSKI, KRZYSZTOF ZGANIACZ, IRENA ŚWITACZ

Sołectwo GLEŻNO (34 osoby na 104 uprawnionych – frekwencja 32,70 proc.)

Sołtys SŁAWOMIR KOLAŃSKI, rada sołecka: EWA ANDRZEJAK, JUSTYNA KAMAĆ, AGNIESZKA
ANDRZEJAK, KATARZYNA NOWAKOWSKA, ANDRZEJ MALINOWSKI

Sołectwo STRADZEWO (156 osób na 299 uprawnionych – frekwencja 52,17 proc.)

Sołtys JACEK SZYSZKA, rada sołecka: ELŻBIETA SZYSZKA, WIESŁAWA IWAŃSKA, KRZYSZTOF FIERKA, KAZIMIERA KURLEJ, JÓZEF BASISTY

{gallery}wyborysoleckie2015_03{/gallery}